

Zwykłe maseczki i z filtrem N95 chronią podobnie

29 stycznia 2020

Zwykłe maseczki chirurgiczne chronią przed chorobami zakaźnymi takimi jak grypa równie dobrze, jak maski z filtrem klasy N95, wynika z badań, których wyniki opublikowano na łamach „Journal of the American Medical Association (JAMA)”.

To ważne spostrzeżenie z punktu widzenia zdrowia publicznego, gdyż mówi nam, jakie rozwiązania powinniśmy rekomendować w obliczu epidemii, mówi główna autorka badań, doktor Trish Perl szefowa Wydziału Chorób Zakaźnych w UT Southwestern Medical Center.

W 2009 roku podczas epidemii świńskiej grypy chorobą zaraziło się niemal 30% pracowników wydziałów ratunkowych w nowojorskich szpitalach. Wtedy to amerykańskie Centra Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC) zalecały stosowanie masek z filtrami N95. Lepiej przylegają one do twarzy i nosa niż standardowe maseczki chirurgiczne. Jednak niektóre szpitale miały problemy z uzupełnieniem zapasów, gdy takie maseczki się wyczerpały. Ponadto istnieją obawy, że wielu pracowników opieki zdrowotnej nie będzie stosowało masek z filtrem, gdyż są one mniej wygodne, trudniej się w nich oddycha i jest w nich cieplej.

W ramach randomizowanych badań klinicznych doktor Perlman i jej zespół przyjrzeni się stosowaniu zwykłych masek chirurgicznych oraz masek z filtrem w siedmiu miastach w USA przez pracowników CDC, szpitali uniwersyteckich i szpitali Departamentu ds. Weteranów. Przeanalizowali dane z sezonów grypowych z lat 2011–2015, badając przypadki grypy i innych chorób układu oddechowego wśród pracowników służby zdrowia. To największe tego typu badania, jakie przeprowadzono w USA.

Badania pokazały, że w grupie używającej masek z filtrem

doszło do 207 przypadków zarażenia grypą, podczas gdy w grupie używającej zwykłych maseczek chirurgicznych takich przypadków było 193. Ponadto w grupie używającej masek z filtrem N95 odnotowano 2734 przypadki zarażenia innymi chorobami układu oddechowego, a w grupie korzystającej ze zwykłych maseczek chirurgicznych przypadków takich było 3039.

„Z badań tych wynika, że żaden z tych sposobów ochrony nie jest lepszy od drugiego” – podsumowuje doktor Perl.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: UTSouthWestern.edu

Źródło: KopalniaWiedzy.pl